Informacja prasowa 5 grudnia 2023, Gdańsk

**Pracownicy z Azji i Afryki chcą zarabiać na produkcji, w magazynach, handlu, logistyce i transporcie**

**Produkcja, logistyka, magazyny, handel oraz transport to branże cieszące się największym zainteresowaniem wśród kandydatów z Azji i Afryki, wybierających nasz kraj jako kierunek emigracji zarobkowej. Po etat zgłaszają się głównie mężczyźni – stanowią niemal 76 proc. pracowników tymczasowych zarabiających obecnie w Polsce i pochodzących z tych kontynentów. Kobiet jest zdecydowanie mniej (24 proc.), wynika z raportu Grupy Progres, według którego 25 proc. firm w Polsce planuje w przyszłym roku zatrudnić cudzoziemców z odległych kierunków.**

W ciągu 10 lat liczba zezwoleń na pracę wydanych cudzoziemcom wzrosła 10-krotnie – z 35 416 pozytywnych decyzji do 365 490 zezwoleń w 2022 r. (wg. danych Wortalu Publicznych Służb Zatrudnienia). Ten wzrost to m.in. efekt rosnącej otwartości krajowych pracodawców, którzy coraz chętniej zatrudniają obcokrajowców, mimo że wcześniej nie myśleli o takim rozwiązaniu. Cały proces jest czasochłonny – formalności zajmują nawet 6 miesięcy, jednak po ich załatwieniu przyjeżdżający nad Wisłę cudzoziemcy z innych kontynentów nie marnują czasu – tymczasowo pracują średnio o 31 proc. godzin więcej niż Polacy. Jak wynika z badania Grupy Progres, kandydaci z odległych kierunków (Azji i Afryki), poproszeni o określenie swoich preferencji dot. miejsca pracy, najczęściej wskazują sektor magazynowy (47,8 proc.), produkcję (44,6 proc.), handel (28,3 proc.), transport, a dokładnie etat kierowcy (25 proc.) i logistykę (23,9 proc.).

*– Rzeczywistość kadrowa na rynku pracy w 2023 r. wygląda inaczej niż jeszcze kilka lat temu. Zmiany demograficzne i obecna sytuacja w Ukrainie — trwająca już prawie dwa lata wojna – wpływają na dostępność pracowników, którzy w dużym stopniu zasilali właśnie produkcję, handel, magazyny czy cały sektor TSL. Jest ich na rynku mniej, a popyt na kandydatów nadal utrzymuje się na wysokim poziomie. Stajemy zatem przed nowym etapem, którego naturalnym elementem jest poszukiwanie pracowników w dalszych krajach niż Ukraina, np. w krajach Afryki czy państwach azjatyckich tj. Indie, Filipiny, Bangladesz, Sri Lanka czy Nepal. Chętnych nie brakuje. Polska jest postrzegana jako bezpieczny kraj i dobre miejsce do pracy i życia, które wybierają osoby z Afryki oraz Azji planujące wyjazd zarobkowy –* **mówi Natalia Myskova, dyrektor ds. rekrutacji międzynarodowej w Grupie Progres.**

Często rozpoczynają oni od pracy tymczasowej. Najwięcej etatów tego typu zajmują ludzie między 25 a 34 r.ż. (50,8 proc.), drugie miejsce należy do 18–24-latków (26,3 proc.). Rzadziej na przeprowadzkę i daleką podróż w celach zarobkowych decydują się kandydaci z grupy wiekowej 35–44 (16,4 proc.) i osoby mające od 45 do 54 lat (3,1 proc.). Do Polski przyjeżdżają głównie mężczyźni – 75,8 proc. pracowników tymczasowych, kobiet jest zdecydowanie mniej – 24.1 proc., co spowodowane jest m.in. wysokim popytem na kandydatów płci męskiej i rodzajem pracy, która króluje, jeśli chodzi o wolne stanowiska. Często są to etaty wymagające siły fizycznej i dedykowane właśnie mężczyznom. Barierą wpływającą na niższą liczbę kobiet przyjeżdżających nad Wisłę jest też kultura panująca w Indiach, Bangladeszu, Nepalu, Indonezji czy krajach afrykańskich i podział obowiązków w domu, który na ogół prowadzi kobieta zostająca na miejscu, gdy mężczyzna wyjeżdża, żeby zarobić na utrzymanie rodziny. Wśród oczekiwań, które wymieniają kandydaci, znajdują się zakwaterowanie blisko firmy zapewnione przez pracodawcę oraz wynagrodzenie w wysokości 3500-4000 zł netto. Żeby je otrzymać, w ciągu miesiąca są gotowi pracować nawet 240 RBH. Ostatecznie ich zarobki są wyższe. Jak wynika z danych GUS, średnie miesięczne wynagrodzenie w sektorze przedsiębiorstw w 2023 r. wynosi 7360,20 zł brutto (styczeń-październik 2023 r.). W branżach, w których cudzoziemcy z odległych kierunków najczęściej i najchętniej podejmują pracę, ta średnia jest nieco niższa: transport i gospodarka magazynowa – 7116,93 zł brutto, przetwórstwo przemysłowe – 6920,63 zł brutto, handel – 6796,13 zł brutto.

**Etaty deficytowe zajmą obcokrajowcy**

Kandydaci z odległych kierunków na ogół posiadają odpowiednie kwalifikacje oraz doświadczenie zawodowe, które pokrywa się z potrzebami polskiego rynku pracy, a tych jest wiele. Według danych Barometru zawodów na liście zawodów deficytowych w 2024 r. znajdzie się ponad 30 profesji m.in. kierowcy samochodów ciężarowych, magazynierzy, spawacze i ślusarze, elektrycy, elektromechanicy i elektromonterzy czy operatorzy obrabiarek skrawających. Z raportu Grupy Progres wynika, że to zawody chętnie wybierane przez kandydatów z innych kontynentów. Co więcej, na kadrę z odległego kierunku coraz częściej decydują się polscy pracodawcy – 25 proc. ankietowanych ma w planach na 2024 rok zatrudnienie cudzoziemca spoza Europy. Obecnie na liście branż, w których najczęściej tymczasowo pracują cudzoziemcy z Azji i Afryki, znajdują się: przemysł, produkcja, logistyka, magazyny, handel i usługi.

– *Mimo że przedsiębiorcy podchodzą z dużą ostrożnością do zatrudniania osób z egzotycznych kierunków, to ich wątpliwości mijają bardzo szybko, gdy rozpoczynają one pracę w Polsce. Z czasem są doceniani za swoją sumienność, zaangażowanie* i *kwalifikacje* – **zaznacza Natalia Myskova, dyrektor ds. rekrutacji międzynarodowej w Grupie Progres.** – *Większość przyjezdnych ma doświadczenie zawodowe zdobyte w swojej ojczyźnie, najczęściej w branżach dominujących w ich kraju. W przypadku mieszkańców Bangladeszu i Filipin jest to przemysł tekstylny, elektroniczny, automotive czy transport. Nepal, którego gospodarka oparta jest głównie na usługach, skąd pochodzi 52,6% PKB, to dobry kierunek dla firm szukających kandydatów z takim doświadczeniem zawodowym. Ze Sri Lanki do Polski chętnie przenoszą się osoby wcześniej zatrudnione w handlu, turystyce, telekomunikacji czy przemyśle przetwórczym. Pandemia wywołała ogromne problemy finansowe w tym kraju, co spowodowało, że coraz większa liczba osób zaczęła szukać pracy zagranicą, również w Polsce –* **dodaje Natalia Myskova.**

Na ogół taki wyjazd do pracy w naszym kraju trwa od 3 do 4 lat. W przypadku pracy tymczasowej – bardzo często wybieranej przez cudzoziemców z odległych kierunków – średnia długość zatrudnienia wynosi od 10 do 18 miesięcy. Po upływie tego czasu wiele osób jest zatrudnianych bezpośrednio przez firmę, w której dotychczas wykonywali zlecone przez agencję obowiązki zawodowe. Na tę aktywność poświęcają o wiele więcej czasu niż Polacy zatrudnieni tymczasowo. Średnio nasi rodacy pracują 168 RBH w miesiącu, a przyjezdni z Azji czy Afryki o 52 godziny więcej – 220 RBH na miesiąc. Ich zaangażowanie w powierzone obowiązki jest coraz bardziej widoczne i doceniane przez polskich przedsiębiorców.

Wszystkie formalności – w zależności od kierunku – trwają od 3 do 6 miesięcy. Cały proces rekrutacji i zatrudnienia to nie tylko czas, ale również koszty, które trzeba ponieść, np. zezwolenie typ A – 100 zł, czy przesyłka i przygotowanie dodatkowych dokumentów niezbędnych do legalnego pobytu i pracy – od 300 do 500 zł, które pokrywa pracodawca. Po stronie przełożonego znajduje się też m.in. koszt zakwaterowania pracownika – ok. 600 zł miesięcznie, odbioru z lotniska i przejazd do miejsca zakwaterowania od 150 do 250 zł, czy sfinansowanie dojazdów do pracy, jeśli znajduje się ona w odległości ponad 3 km od zakwaterowania. Po stronie pracownika jest zakup biletu na samolot do Polski oraz koszty związane z otrzymaniem wizy w swoim kraju.

Na ogół oprócz niezbędnej wizy, cudzoziemiec wjeżdżający na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej musi uzasadnić cel i warunki pobytu oraz posiadać i okazać na żądanie dokument potwierdzający posiadanie ubezpieczenia lub posiadanie podróżnego ubezpieczenia medycznego o minimalnej kwocie ubezpieczenia w wysokości 30 000 euro. Niezbędne do wyjazdu są też m.in. środki finansowe wystarczające na pokrycie kosztów planowanego pobytu oraz podróży powrotnej do państwa pochodzenia lub zamieszkania, albo dokument potwierdzający możliwość uzyskania takich środków zgodnie z prawem. Ich wysokość to 75 zł za każdy dzień planowanego pobytu, jeżeli planowany pobyt przekracza 4 dni – lub równowartość tej kwoty w walucie obcej. Ponadto, jeżeli cudzoziemiec nie posiada biletu powrotnego, przekraczając granicę w celu wjazdu do Polski, musi posiadać środki finansowe w wysokości odpowiadającej wartości biletu, na podstawie którego przybył na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, ale nie mniej niż 2 500 zł, jeżeli przybył z odległego kierunku, tj. państwa niebędącego członkiem Unii Europejskiej – lub równowartość tej kwoty w walucie obcej.

**\*\*\*\*\*\*\*\*\*\*\*\***

**Holding Grupy Progres** jest jedną z największych agencji HR wśród firm z branży posiadających 100 proc. polskiego kapitału i działających na terenie całego kraju. W jej skład wchodzą spółki, z których najstarsza na rynku funkcjonuje od 2002 r. Grupa wspiera przedsiębiorstwa w całej Polsce w zakresie pracy tymczasowej (Progres HR), doradztwa biznesowego i szkoleń (Progres Consulting), rekrutacji stałych (Progres Permanent Recruitment), a także optymalizacji procesów (Progres Advanced Solutions). Rocznie zatrudnia niemal 20 tysięcy pracowników i realizuje 1,5 tysiąca projektów rekrutacyjnych. Posiada kilkadziesiąt oddziałów w Polsce i zagranicą. Organizacja była wielokrotnie nagradzana w prestiżowych konkursach, plebiscytach i rankingach tj. m.in. Diamenty Forbesa (2017 r. – laureat) Gazele Biznesu (2020 r. – druga najdynamiczniej rozwijająca się firma w Polsce), Medal Europejski (2021 r.), Lider Polskiego Biznesu (2022 r.), Firma Przyjazna Cudzoziemcom (2022 r.) czy Ambasador Polskiej Gospodarki BCC (2023 r.). Grupa Progres jest członkiem Stowarzyszenia We!come – zrzeszającego pracodawców zatrudniających cudzoziemców w Polsce, posiada też certyfikat Równości Płac przyznawany przez Business Center Club.

**\*\*\*\*\*\*\*\*\*\*\*\*\***

**Biuro prasowe:**

Kamila Tyniec

e-mail: k.tyniec@bepr.pl

kom. +48 500 690 965